

Opalski, Kamil

Konferencja prasowa zastępcy Wielkiego Mistrza Wielkiego Wschodu Francji

Ars Regia 2/2 (3), 124-126

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONFERENCJA PRASOWA ZASTĘPCY WIELKIEGO MISTRZA WIELKIEGO WSCHODU FRANCJI

Jacques Orefice, Zastępca Wielkiego Mistrza Wielkiego Wschodu Francji, od dwóch lat zajmuje się problematyką kontaktów z wolnymi mularzami obediencji Wielkiego Wschodu na terenie Europy Środkowej i Wschodniej. W Polsce był gościem po raz piąty, poza kontaktami wolnomularskimi w czasie ostatniego pobytu spotkał się z ambasadorem Republiki Francuskiej w Warszawie, a także (9.03) rozmawiał z dziennikarzami na konferencji zwołanej w Centrum Informacji Prasowej w Warszawie (kilka dni później również w Krakowie).

Jacques Orefice ustosunkował się do czterech różnych problemów: stosunku Wielkiego Wschodu do polityki, jego działalności w Polsce, stosunku do Kościoła katolickiego a także różnic wewnątrz wolnomularstwa.

Wpływ masonów na politykę określił obecnie jako znikomy, zaś prezentowany przez przeciwników obraz wolnomularstwa jako niezgodny z prawdą. Wolni mularze nawet jeśli są politykami, nie zabierają głosu w imieniu loży, a jedynie w swoim własnym, loża jest bowiem miejscem zamkniętym, zwróconym raczej do wewnątrz niż na zewnątrz – powiedział Jacques Orefice. Wielki Wschód dąży do stworzenia wolnomularstwa humanitarnego, wolnego od wszelkich nierówności. Do łóż przyjmowani są ludzie reprezentujący najróżniejsze opcje polityczne (z wyjątkiem rasistów), wyznania (także ateści), bez względu na kolor skóry czy płeć.

Gość z Francji przypomniał, że wolnymi mularzami było wielu królów, prezydentów, parlamentarzystów i osobistości życia politycznego. Nie odpowiedział jednak na pytanie o przynależność do masonerii członków polskiego parlamentu, oraz prezydenta Stanów Zjednoczonych Billa Clintona. Stało się tak prawdopodobnie ze względu na wolnomularską zasadę, która zakazuje mówienia o żyjących braciach.

W kwestii stosunku Wielkiego Wschodu do koncepcji zjednoczonej Europy i tzw. Euroregionów Jacques Orefice stwierdził, że masoneria nie zajmuje w tym względzie żadnego oficjalnego stanowiska oraz nie prowadzi własnej geopolityki. Wolnomularstwo – jak dodał gość – nie posiada ośrodka kierującego jego działalnością, takiego jak Watykan dla katolików czy Mekka dla muzułmanów. Pozostaje ruchem demokratycznym i szanuje wolność opinii każdego z braci. Koncepcję Euroregionów przypisał chrześcijańskiej demokracji.

Obecność wolnych mularzy Wielkiego Wschodu Francji w Polsce, oraz ich program działania to drugi z kolei problem poruszony przez dziennikarzy. Jacques Orefice już na wstępie przedstawił obecnym zarys historii wolnomularstwa i historii obediencji Wielkiego Wschodu. Przed I Wojną Światową istniały w Polsce cztery loże „podległe” Wielkiemu Wschodowi Francji.

W wypowiedzi gościa nie usłyszałem jednak o uśpieniu Wielkiego Wschodu w latach dwudziestych, za to Pan Orefice wyraził pogląd, że Wielki Wschód odrodził się w Polsce w 1961 roku (data odrodzenia wolnomularstwa regularnego) co w przypadku Wielkiego Wschodu miało miejsce, jak sądzę, dopiero w roku 1990.

Obecnie istnieją w Polsce – stwierdził Orefice – loże wolnomularskie obediencji Wielkiego Wschodu: „Wolność Przywrócona” (XI 1990, Warszawa), „Nadzieja” (XI 1990, Warszawa) „Jedność” (IV 1992, Katowice), „Gabriel Narutowicz” (XI 1992, Kraków). Planowane jest utworzenie dwóch nowych łóż: w Warszawie i w Mikołowie w woj. katowickim. Jak wskazał, zadaniem wolnych mularzy w Polsce jest „danie świadectwa”, oraz utworzenie rodzimej obediencji, przejęcie i kultywowanie tradycji przedwojennych Wielkiego Wschodu, a także wolnomularska praca w lożach. Pomoc Wielkiego Wschodu Francji ma urzeczywistnić się w postaci przekazywanych środków i wyposażenia, jak też we współdziałaniu w odtworzeniu łóż w Polsce.

Nie mniej ważnym i aktualnym był na konferencji problem wzajemnych stosunków masonerii i Kościoła katolickiego. Jacques Orefice przypomniał historię tych relacji, poczynawszy od antywolnomularskiej bulli Klemensa XII z 1738 roku aż po dzień dzisiejszy, kiedy zniesiona została ekskomunika nałożona na katolików będących równocześnie członkami masonerii. Jacques Orefice zauważył, że w dobie PRL, dzięki postawie kościoła katolickiego oraz dzięki osobowości i działaniom papieża Jana Pawła II, Polska mogła zachować swoją tożsamość i skutecznie oprzeć się komunizmowi. Kościół winien jednak zajmować przestrzeń dlań przeznaczoną, nie wykraczając poza swoje kompetencje. Hierarchia kościelna – mówił – działa przez interwencję *de facto* a nie *de iure* – mając na myśli postanowienie Izby Lekarskiej w sprawie aborcji, czy włączanie się kleru do kampanii wyborczych. „Polska jako kraj demokratyczny nie może stać się teokracją. Oznaczałoby to dążenie do totalitaryzmu i brak szacunku dla odmiennych postaw filozoficznych i kulturowych.” – zakończył Pan Orefice.

Ostatnim problemem, jaki poruszył, były wzajemne stosunki różnych obediencji wolnomularskich. Stosując podział na masonerię łacińską i anglosaską podkreślił, że wolnomularstwo szkockie, jakkolwiek przyjmuje adeptów bez różnicy poglądów politycznych bądź wyznania, to jednak tym różni się od obediencji Wielkiego Wschodu, że narzuca wiarę w Wielkiego Budownika Wszechświata, oraz nie jest w pełni demokratyczne, bowiem nie przyjmuje na równych prawach kobiet.

Obecny na sali redaktor naczelny „Ars Regia” wyjaśnił zebranym, że Wielki Budownik Wszechświata jest transcendentną koncepcją zasad etycznych, co do których zgadzają się wszyscy ludzie, natomiast w kwestii obecności kobiet w wolnomularstwie anglosaskim wskazał, że istnieją tzw. loże adopcyjne – żeńskie, całkowicie samorządne, którym patronuje królowa Anglii Elżbieta II, nie istnieją natomiast loże mieszane.

Konferencję prasową zakończyły wywiady indywidualne.

Warto również odnotować, jak konferencja postrzeżona została przez prasę:

„Słowo – Dziennik Katolicki” (10.03) wytyka niespójności w wypowiedziach Jacquesa Orefice’a, a także jego atak na Kościół i działalność Episkopatu Polski. „Słowo” mylnie podało jakoby gość spotkał się z ambasadorem Polski w Paryżu (w rzeczywistości złożył wizytę ambasadorowi Francji w RP). W odredakcyjnym komentarzu autor stwierdza, że „ideologia głoszona przez masonerię stoi w całkowitej sprzeczności z tym, co głosi Kościół”.

„Ład” (28.03) – podobnie jak inne periodyki katolickie – waha się pomiędzy lekceważeniem roli wolnomularstwa a jej demonizowaniem. W relacji ze spotkania zwraca uwagę między innymi na przytoczone przez francuskiego gościa różnice pomiędzy „francuskim” i „anglosaskim” nurtem wolnomularskim (mylnie przy tym definiując termin „deizm”): „Na marcowej konferencji prasowej doszło do sprzeczki między panem Orefice i sekretarzem Wielkiej Loży Narodowej, związanej z nurtem anglosaskim. Sekretarz, historyk Tadeusz Cegielski nie zniósł twierdzenia Jacquesa Orefice, jakoby masoneria anglosaska wyznawała deizm, czyli wiarę w osobowego Boga i objawienie [sic!]. Pan Cegielski zaprzeczył temu tłumacząc, że Wielki Budowniczy Wszechświata nie jest Bogiem osobowym, tylko symbolem transcendencji. Na to pan Orefice odbił piłeczkę konstatając, że taki pogląd właśnie jego nurtowi jest właściwy. Zostawmy jednak masonom rozstrzygnięcie, kto z nich jest lepszym ateistą”.

„Życie Warszawy” (10.03) relacjonuje wypowiedzi gościa na temat obecności masonów wśród polskich parlamentarzystów, spiskowej wizji historii i stosunku masonerii do koncepcji Euroregionów. Autor przytacza wypowiedź „nie ma demokracji bez wolnomularstwa, ani wolnomularstwa bez demokracji”.

„Gazeta Wyborcza” (10.03) przedstawia cele wolnomularstwa jako „siły moralnej i duchowej, która opiera się na koncepcji kosmopolitycznej i uniwersalistycznej”. Redakcja cytuje dalej: „Obecnie we Francji, Hiszpanii i we Włoszech stosunki wolnomularstwa z postępowym skrzydłem duchowieństwa są poprawne, co nie oznacza, że księża wstępują do łóż masonów. Ich członkami są jednak także ludzie wierzący [...]. Polsce nie grozi teokracja, nie ma tu bowiem 100% integrystów katolickich.”

„Trybuna” (10.03) przedstawia zarys historii wolnomularstwa oraz jego zasady liberalizmu i demokracji. „Z tego powodu – pisze autor – wolnomularstwo było zwalczane przez wszystkie totalitaryzmy, w tym także przez katolickich fundamentalistów [...]. Orefice nie szczędził słów krytyki pod adresem Kościoła katolickiego, który jego zdaniem wykracza poza swoją misję wtrącając się do ograniczania swobód osobistych człowieka.”